

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2020 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w (...) na rzecz powoda J. B. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 10.002,01 zł. od dnia (...) roku do dnia 9 lutego 2020 roku (pkt 1), umorzył powództwo w zakresie roszczenia głównego o zapłatę kwoty 10.002,01 zł. (pkt 2), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.367 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4).

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

W dniu (...) roku w P. na skrzyżowaniu ulic (...) z (...), w wyniku kolizji uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...), stanowiący własność poszkodowanego A. L.. Sprawca kolizji nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poszkodowanemu.

Pojazd sprawcy marki P. (...) o nr rej. (...) w dniu zdarzenia nie posiadał ważnego ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Postępowanie likwidacyjne było prowadzone przez (...) S.A. w W.. Ubezpieczyciel nie przyjął odpowiedzialności za szkodę, ponieważ sprawca szkody nie posiadał ochrony z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC. Sprawa została przekazana (...) w (...) celem dalszej likwidacji.

Decyzją z dnia 24 października 2018 roku (...) w (...) przyznał poszkodowanemu A. L. kwotę 5.163,32 zł. tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd.

A. L. w dniu 31 października 2018 roku zawarł z (...) w P. umowę cesji i zbył na rzecz cesjonariusza wierzytelność wynikającą ze szkody z dnia (...) roku w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...).

Pismem z dnia 2 stycznia 2020 roku J. B. wezwał (...) w (...) do zapłaty kwoty 10.002,01 zł. tytułem brakującej kwoty odszkodowania. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 9 stycznia 2020 roku.

(...) w (...) przyznał J. B. kwotę 10.002,01 zł. tytułem odszkodowania, która wpłynęła na rachunek bankowy pełnomocnika powoda w dniu 10 lutego 2020 roku.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie od należności głównej zasługiwało co do zasady na uwzględnienie.

W tym zakresie wskazał, że zgodnie z art. 509 § 1 i § 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Nabyta przez powoda wierzytelność wynika ze szkody w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...), którego sprawca nie posiadał zawartej umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC.

Z mocy art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. za szkodę z dnia (...) roku w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) odpowiedzialny jest kierujący pojazdem marki P. (...), który w dacie zdarzenia nie posiadał ważnego ubezpieczenia OC. W związku z tym na podstawie art. 98 ust. 1 pkt. 3a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 2214) zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego

pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, należy do zadań (...) z siedzibą w (...).

Zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma generalna zasada, że świadczenie powinno być spełnione w terminie 30 dni do zgłoszenia szkody (art. 817 § 1 k.c. oraz art. 109 ust. 1 ww. ustawy), a pozwany (...) powinien spełnić świadczenie należne uprawnionemu do dnia 29 października 2018 roku.

Decyzją z dnia 24 października 2018 roku pozwany przyznał powodowi część należnego odszkodowania w wysokości 5.163,32 złotych i jednocześnie pouczył do o prawie dochodzenia dalszego odszkodowania na drodze sądowej.

W związku z tym Sąd Rejonowy uznał za bezzasadny zarzut pozwanego, że wezwanie do zapłaty z dnia 2 stycznia 2020 roku skierowanie przez nabywcę wierzytelności z tytułu szkody w pojeździe należy traktować jako reklamację, albowiem wówczas pozwany miał obowiązek jej rozpatrzenia w terminie 30 dni, a wydając decyzję o przyznaniu odszkodowania w dniu 7 lutego 2020 roku i wypłacając je w wysokości 10.002,01 złotych w dniu 10 lutego 2020 roku uczynił to już po upływie wskazanego terminu.

Skoro bowiem pozwany już w dniu 24 października 2018 roku wydał decyzję o przyznaniu powodowi części należnego odszkodowania, to nic nie stało na przeszkodzie, aby w ustawowym terminie ustalić całe należne odszkodowanie z tytułu szkody w pojeździe, tym bardziej, że w terminie późniejszym pozwany wypłacił świadczenie w całości.

W ocenie Sądu I instancji pozwany miał obowiązek wypłaty całego należnego odszkodowania do dnia 29 października 2018 roku, a zatem od dnia następnego pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, co uzasadnia żądanie powoda w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie. Uprawnienie to wynika wprost z art. 481 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Stosownie natomiast do przepisu art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania.

Z powyższych przyczyn żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie już od dnia następnego po wydaniu decyzji przez pozwanego w dniu 24 października 2018 roku uznać należało za niezasadne, a jedynie od dnia (...) roku, tj. od dnia następnego po upływie 30 dni na zaspokojenie roszczenia. Przed dniem (...) roku pozwany nie pozostawał jeszcze w opóźnieniu w wypłacie odszkodowania. Zatem żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od 25 do 29 października 2018 roku jest bezzasadne, a co za tym idzie powództwo w tym zakresie zostało oddalone.

Należność główna dochodzona przez powoda została zaspokojona w dniu 10 lutego 2020 roku w toku procesu w całości, a tym samym pozwany uznał w całości główne żądanie pozwu, związku z czym powód cofnął powództwo w zaspokojonym zakresie wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

W zakresie cofniętym przez powoda postępowanie podlegało zatem umorzeniu na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c.

Za stronę w całości wygrywającą proces Sąd Rejonowy uznał powoda, albowiem ze swoim żądaniem dotyczącym odsetek za opóźnienie uległ jedynie w niewielkiej części, tj. za okres 5 dni. Powoda również należy uznać za wygrywającego proces w zakresie roszczenia głównego, co do którego powództwo zostało umorzone wobec cofnięcia pozwu, które nastąpiło na skutek spełnienia świadczenia przez pozwanego już po jego wniesieniu do sądu.

Wobec powyższego Sąd I instancji na podstawie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. obciążył pozwanego w całości obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda, zasądając na jego rzecz kwotę 4.367 złotych. Na kwotę tę składają się: opłata od pozwu w wysokości 750 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 złotych i wynagrodzenie

pełnomocnika powoda będącego adwokatem w stawce minimalnej, w kwocie 3.600 złotych, ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

Apelację od powyższego wyroku wniósł w dniu 21 października 2020 roku (data nadania w placówce pocztowej) pełnomocnik pozwanego (...) z siedzibą w (...).

Apelujący zarzucił wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 roku w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. poprzez ich wadliwe zastosowanie i uznanie, że pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem roszczenia od dnia (...) roku, podczas gdy powód po raz pierwszy zgłosił pozwanemu roszczenie kwotowo w zakresie odszkodowania za szkodę w pojeździe marki A. dopiero pismem z dnia 2 stycznia 2020 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 9 stycznia, co oznacza, że pozwany nie może pozostawać w opóźnieniu ze spełnieniem roszczenia przed datą 9 lutego 2020 roku;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że pismo powoda z dnia 2 stycznia 2020 nie można traktować jako reklamacji ani nowego zgłoszenia szkody, podczas gdy stanowiło ono pismo nowego podmiotu (nabywcy nieruchomości), zawierało po raz pierwszy zgłoszenie roszczenia kwotowo i było oparte na nowym dokumencie, tj. prywatnym kosztorysie naprawy, który nie był przedmiotem postępowania likwidacyjnego w październiku 2018 roku, a zatem ww. pismo powoda stanowiło nowe zgłoszenie szkody (ewentualnie reklamację) i pozwany miał 30 dni na jej rozpatrzenie;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że wniesienie pozwu było zasadne, podczas gdy pozwany spełnił roszczenie powoda w przepisany terminie a pozew został złożony przedwcześnie;

3. art. 192 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany zaspokoił żądanie powoda w toku procesu, podczas gdy pozwany zaspokoił żądanie powoda jeszcze przed otrzymaniem odpisu pozwu, nie wiedząc o wytoczonym powództwie;

4. art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. polegające na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.367 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy to pozwanego należało uznać za wygrywającego proces i w konsekwencji zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania;

5. art. 203 § 2 i § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuzasadnione obciążenie kosztami procesu pozwanego zamiast powoda;

6. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy okoliczności sprawy uzasadniały nie obciążanie pozwanego w ogóle kosztami.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz o rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem I instancji zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługuje uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zgłoszonych w skardze apelacyjnej zarzutów naruszenia prawa procesowego wyjaśnić należy, że w ocenie Sadu drugiej instancji, Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisu art 233 § 1 k.p.c. Zastrzeżenia jakie skarżący składa w związku z rzekomym błędnym zastosowaniem powołanego przepisu nie wiążą się z nieprawidłowymi ustaleniami faktycznymi. Podnieść należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że w dniu 2 stycznia 2020 r. powód skierował do pozwanego pismo oraz właściwie określił jego treść. Ocena charakteru a co za tym idzie znaczenia powołanego pisma nie mieści się natomiast w sferze faktów a dotyczy stosowania prawa materialnego.

Również nieprawidłowy jest zarzut wskazujący na rzekome naruszenie przy wydaniu zaskarżonego wyroku art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że wniesienie pozwu było zasadne. Tak jak podniesiono powyżej, ustalenie daty wymagalności roszczenia a tym samym ocena czy powództwo nie zostało wniesione przedwcześnie, w przedmiotowej sprawie nie wiązała się ze sporem na tle tego czy powód wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonego w sprawie odszkodowania. Okoliczność powyższa była bowiem bezsporna.

Konsekwencją powyższych uwag jest stwierdzenie, że poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Dokonując tych ustaleń Sąd nie dopuścił się tym samym naruszenia wskazanego wyżej przepisu. Ustalenia te, Sąd Okręgowy przyjmuje tym samym za własne i wskazuje jako podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji dopuścił się natomiast naruszenia przepisów art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 roku w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. poprzez ich wadliwe zastosowanie.

Obowiązek zaspokojenia roszczenia zgłoszonego w przedmiotowej sprawie, co oczywiste nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego roszczenie wyroku sądowego, lecz już z chwilą wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, z uwzględnieniem reguł wynikających z art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 392). Kluczowe dla ustalenia stanu wymagalności jest więc wezwanie, o jakim mowa w art. 455 k.c., które może wywołać skutki z art. 481 k.c. jedynie wówczas, gdy w konkretnych okolicznościach faktycznych z jego treści można z wysokim prawdopodobieństwem przyjąć, że rzeczywiście doszło do powstania szkody, w określonej w wezwaniu wysokości oraz że adresat wezwania ponosi za nią odpowiedzialność. Powyższe oznacza, że skuteczne wezwanie do zapłaty odszkodowania pieniężnego musi zawierać treści pozwalające dłużnikowi na rzeczowe ustosunkowanie się do żądania, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Potwierdzenie powyższych uwag można wskazać w szeregu wypowiedziach orzecznictwa. Tytułem przykładu Sąd Okręgowy wskazuje pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 października 2019 r. (sygn. akt I ACa 862/18), w którym wyjaśniono, że roszczenie odszkodowawcze ma charakter bezterminowy, co oznacza, że staje się wymagalne po upływie odpowiedniego terminu wyznaczonego dłużnikowi do jego spełnienia (art. 455 k.c.). Z jego upływem dłużnik popada w opóźnienie, co uprawnia wierzyciela do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie przepisów art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Warunkiem przypisania ubezpieczycielowi opóźnienia w wypłacie świadczenia jest uprzednie sprecyzowanie jego wysokości, albowiem chociaż świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe, to jednak ubezpieczyciel nie pozostaje w opóźnieniu co do kwot nieobjętych jego decyzją, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określi kwotowo swojego roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 stycznia 2015 roku z dnia 28 stycznia 2015 roku, I ACa 694/14, Legalis Nr 1195463 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 maja 2014 roku, V ACa 32/14, Legalis Nr 993066).

Przynosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy wyjaśnić należy iż uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem roszczenia od dnia (...) roku, nie może zostać zaakceptowane.

W przedmiotowej sprawie za przyjęciem powyższego stanowiska przemawia okoliczność, że z okoliczności sprawy wynika jedynie to, że po raz pierwszy kwotowo określone w zakresie odszkodowania za szkodę w pojeździe marki A. żądanie zostało określone dopiero pismem z dnia 2 stycznia 2020 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 9 stycznia 2020 r. Oznacza to, że pozwany nie może być uznany za pozostającego w opóźnieniu ze spełnieniem roszczenia przed datą 9 lutego 2020 roku.

W tym miejscu należy podkreślić, że okoliczność że zgłoszone roszczenie jest wymagalne powinna być udowodniona przez stronę powodową (art. 6 k.c.). Powód nie udowodnił powyższej okoliczności, pomimo wezwania Sądu Okręgowego nie przedstawił zgłoszenia szkody, z którego wynikałoby jakiego odszkodowania jego poprzednik prawny oczekiwał od ubezpieczyciela. Podnieść również należy, że w pomimo zapłaty obiektywnie zaniżonego odszkodowania poszkodowany w żaden sposób nie zakwestionował decyzji pozwanego, nie skorzystał chociażby z przewidzianego trybu reklamacji. W tych okolicznościach pozwany mógł pozostawać w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że przyznane odszkodowanie pozwoliło na skuteczną likwidację zgłoszonej szkody.

Reasumując, ma rację apelujący wskazując, że pozew w niniejszej sprawie został złożony przez powoda przedwcześnie.

W uzupełnieniu powyższych uwag wskazać należy, że jak wynika z analizy akt sprawy w dniu 2 stycznia 2020 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10.002,01 złotych tytułem brakującej opłaty do odszkodowania. Wezwanie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 9 stycznia 2020 roku. W ocenie Sądu Okręgowego wbrew odmiennym twierdzeniom pozwanego nie było podstaw do przyjęcia, że pozwany powinien był zlikwidować szkodę w terminie określonym we wskazanym powyżej wezwaniu, tj. w ciągu 3 dni. Postępowanie likwidacyjne wywołane wnioskiem zbywcy wierzytelności A. L. zostało zakończone decyzją z dnia 24 października 2018 roku, którą (...) w (...) przyznał mu kwotę 5.163,32 złotych odszkodowania za uszkodzony pojazd. W tej sytuacji wezwanie cesjonariusza J. B. dnia 2 stycznia 2020 roku należało uznać za zgłoszenie nowej szkody w tym znaczeniu, że dopiero w tej dacie pozwany został poinformowany o okolicznościach uzasadniających przyznanie wyższego niż wypłacone ponad rok wcześniej odszkodowania. Termin likwidacji szkody powinien więc wynosić zgodnie z art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 2214) - 30 dni od daty jej zgłoszenia, upływał zatem dopiero w dniu 10 lutego 2020 roku i w dniu tym pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w żądanej kwocie 10.002,01 złotych, co nastąpiło jeszcze przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanemu.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można więc było uznać, że wystąpienie z powództwem przez powoda było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, a co za tym idzie nie było podstaw do uznania pozwanego jako strony przegrywającej sprawę wobec cofnięcia pozwu z uwagi na zaspokojenie żądania zawartego w pozwie.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie „1” sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).